

#### IV. NAUCZANIE RELIGIJNE

##### 4.1. NAUCZANIE PAPIESKIE

„Rozwój techniki oraz naznaczony panowaniem techniki rozwój cywilizacji współczesnej domaga się proporcjonalnego rozwoju moralności i etyki. Tymczasem ten drugi zdaje się, niestety, wciąż pozostawać w tyle. I stąd też ów skądinąd zdumiewający postęp, w którym trudno nie dostrzegać również tych rzeczywistych znamion wielkości człowieka, jakie w swych twórczych załączkach objawiły się na kartach Księgi Rodzaju już w opisie jego stworzenia, musi rodzić wielorakie niepokoje. Niepokój zaś dotyczy zasadniczej i podstawowej sprawy: czy ów postęp, którego autorem i sprawcą jest człowiek, czyni życie ludzkie na ziemi pod każdym względem „bardziej ludzkim”, bardziej „godnym człowieka”? Nie można żywić wątpliwości, że pod wielu względami czyni je takim. Pytanie jednak, które uporczywie powraca, dotyczy tego co najistotniejsze: czy człowiek jako człowiek w kontekście tego postępu staje się lepszy, duchowo dojrzałszy, bardziej świadomy godności swego człowieczeństwa, bardziej odpowiedzialny, bardziej otwarty na drugich, zwłaszcza dla potrzebujących, dla słabszych, bardziej gotowy świadczyć i nieść pomoc wszystkim?”.

Jan Paweł II, enc. *Redemptor hominis*, 15, w: tegoż, *Encykliki*, t. 1, wyd. Wydawnictwo Św. Stanisława B.M. Archidiecezji Krakowskiej, Kraków 2005, s. 25.

„Warsztaty pracy, przy których powołanie człowieka do poznania i konstytutywny związek samego człowieczeństwa z prawdą jako celem poznania staje się codzienną rzeczywistością, niejako chlebem powszednim tylu mistrzów, czcigodnych koryfeuszów nauki i jej praktycznego zastosowania, a wokół nich młodych badaczy i adeptów nauki oraz rzeszy studentów ściągających do tych ośrodków poznania i wiedzy. Znajdujemy się tutaj jak gdyby na tych największych szczeblach drabiny, po której człowiek od samego początku wspina się ku poznaniu rzeczywistości świata, jaki go otacza – a także tajników własnego człowieczeństwa”.

Jan Paweł II, Przemówienie do przedstawicieli UNESCO, Paryż, 2.02.1980, *W imię przyszłości kultury*, w: Jan Paweł II, *Wiara i kultura*, wyd. Polski Instytut Kultury Chrześcijańskiej. Fundacja Jana Pawła II, Rzym 1986, s. 77.

„Zbyt często piękno, które się propaguje, jest iluzoryczne i kłamliwe, powierzchowne, oślepiające aż do ogłuszenia i zamiast pozwolić ludziom wyjść poza siebie i otworzyć się na

Program wychowawczy > Klasa VI > Wartość XXV > Mój związek z pracą, nauką, sztuką

horyzonty prawdziwej wolności wznosząc go, więzi go i czyni z niego jeszcze większego niewolnika, pozbawionego nadziei i radości”.

Benedykt XVI, Przemówienie podczas spotkania z artystami w Kaplicy Sykstyńskiej (Watykan, 21.11.2009), [online:]  
[https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt\\_xvi/przemowienia/artysci\\_21112009.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/przemowienia/artysci_21112009.html)  
 [dostęp: 17.07.2019].

„Obraz Boga pracującego [Rdz 1,26-2,3] mówi nam, że praca jest czymś więcej niż zarabianiem na chleb: praca daje nam godność! Ten, kto pracuje, jest godny, ma szczególną godność, godność osoby: mężczyzna i kobieta, którzy pracują są godni. Zatem ten, kto nie pracuje nie ma tej godności. [...] Bądźmy świadomi, że godności nie daje nam władza, pieniądze, kultura, nie! Godność daje nam praca”.

Franciszek, *Sprzeciw wobec „pracy niewolniczej”*. Homilia podczas Mszy św. w Domu św. Marty, „L'Osservatore Romano” 2013, nr 6 (wyd. polskie), s. 36.

#### 4.2. PISMO ŚWIĘTE

„Strzeżcie się fałszywych proroków, którzy przychodzą do was w owczej skórze, a wewnątrz są drapieżnymi wilkami. Poznacie ich po ich owocach. Czy zbiera się winogrona z ciernia albo z ostu figi? tak każde dobre drzewo wydaje dobre owoce, a złe drzewo wydaje złe owoce. Nie może dobre drzewo wydać złych owoców ani złe drzewo wydać dobrych owoców. Każde drzewo, które nie wydaje dobrego owocu, zostaje wycięte i wyrzucone w ogień. A więc: poznacie ich po ich owocach (Mt 7,15-20)”.

#### 4.3. KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

„W pracy osoba wykorzystuje i urzeczywistnia część swoich naturalnych zdolności. Podstawowa wartość pracy dotyczy samego człowieka, który jest jej sprawcą i adresatem. Praca jest dla człowieka, a nie człowiek dla pracy. Każdy powinien mieć możliwość czerpania z pracy środków na utrzymanie siebie, swoich bliskich i na pomoc wspólnocie ludzkiej (KKK 2428)”.

Por. KKK 1880; 1888; 2426; 2427; 2433; 2434; 2820.